

Wojewoda lubelski przeprosi za obrażanie osób LGBT

9 maja 2019

Nie będzie sprawy sądowej o zniesławienie. Wojewoda lubelski Przemysław Czarnek poszedł na ugodę. Przedstawiciel rządu, który przed październikowym marszem równości popisał się homofobiczną wiązanką pod adresem organizatorów, teraz będzie musiał grzecznie przeprosić.

Dziś rano w lubelskim Sądzie Rejonowym odbyło się posiedzenie w związku ze sprawą, jaką wojewodzie Czarnekowi założył Bartosz Staszewski, jeden z organizatorów pierwszego, historycznego marszu równości, który w październiku przeszedł ulicami stolicy wschodniego województwa. Sprawa zakończyła się bardzo szybko, bo przedstawiciel rządu postanowił pójść na ugodę.

„Uprzejmie informuję, iż nie było nigdy moim zamiarem obrażenie i dyskryminowanie kogokolwiek moimi słowami wypowiedzianymi w dniu 27 września 2018 roku na temat planowanego wówczas w Lublinie Marszu Równości w tym żadnej grupy społecznej” – wyrecytował Czarnek podczas dzisiejszej rozprawy.

Jak informuje Marsz Równości w Lublinie, warunkiem zawarcie ugody jest opublikowanie przeprosin na kanale wojewody na „YouTube”.

Lubelska społeczność LGBT uważa, że dzisiejsze rozstrzygnięcie jest ich zwycięstwem. „Ta ugoda to dowód na to, że nawet wysokiego rangą urzędnika, obywatel może pociągnąć do odpowiedzialności za swoje homofobiczne wypowiedzi” – czytamy w ich komunikacie. „Warto chodzić do sądów, aby bronić swoich racji. Te przeprosiny to zwycięstwo wszystkich osób LGBT+ nad pisowską homofobią” – wskazują lubelscy aktywiści.

Przypomnijmy, że kiedy społeczeństwo Lublina szykowało się do

pierwszego równościowego pochodu w dziejach miasta, wojewoda Czarnek robił wszystko by do marszu nie dopuścić. Najpierw określił inicjatywę jako „promowanie zboczeń, dewiacji i wynaturzeń”, a następnie naciskał na prezydenta Lublina, by ten zakazał pochodu. W efekcie Krzysztof Żuk, polityk Platformy Obywatelskiej, wydał taki zakaz opierając się na kuriozalnej argumentacji, iż służby nie będą w stanie zapewnić bezpieczeństwa uczestnikom marszu, a także turystom przebywającym w centrum, w obliczu zagrożenia ze strony homofobicznej kontrademonstracji. Zakaz został podtrzymany przez Sąd Okręgowy, a następnie uchylony przez Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Więcej o zeszłorocznym lubelskim Marszu Równości można przeczytać w reportażu Macieja Wiśniowskiego na naszych łamach.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu